

W dniu zaś uroczystości Niep. Poczęcia we wszystkich kościołach katedralnych i parafjach należy odmawiać specjalne modlitwy, nie opuszczając, o ile możliwe, odpowiednich wskazówek w uroczystych kazaniach do wiernych.

11. W diecezjalnem Consilium Vigilantiae (komisja czuwania nad moralnością), o którym jest mowa w postanowieniu św. Officium z dn. 22. III. 1928 r., co najmniej raz w rok winny być omawiane sposoby i środki

najlepsze do skutecznego zachowania skromności kobiecej.

12. Ażeby ta zbawienna akcja mogła skutecznie i z większą pewnością rozwijać się, Biskupi i inni Ordynariusze każdego trzeciego roku, jednocześnie ze sprawozdaniem o nauczaniu religijnem, o którym jest mowa w Motu Proprio „Orbem Catholicum“ z dn. 29. VI 1923 r., poinformują również dokładnie św. Kongregację o warunkach ubiorów kobiecych i odpowiednich środkach w myśl tej instrukcji.

Apostolstwo Babuni.

Wiek, czasem i choroba nie pozwalają nam już pracować w gospodarstwie, społecznie, — towarzysko, — dzieci odchowane dom opuściły, — samotnie, cicho koło nas, — odżywamy w wnukach naszych, — całe skarby macierzyństwa, nigdy nie wyczerpane, przenosimy na nich — i tu otwiera nam się wdzięczne pole pracy.

Matki tych wnuków są w tych materialnie ciężkich czasach tak obciążone pracą, walką o byt, że nie mogą wychowaniu dzieci tak się oddać jakby chciały i umiały, — czasu nie mają — a w wolnych chwilach są tak zmęczone, że nie mogą myśli skupić do gruntownej rozmowy o najważniejszych tematach.

Ale Babunia ma czas — Babunia jest już bliższa tamtego świata, jak młodzi, jakby bliżej Boga, wsłuchuje się w głosy de l'au delà — dusza jej odpowiada — to gorące uczucie swej duszy — niech tym drogim istotkom udziela.

Jeżeli żyje stale z wnukami — to łatwo **rozmowami, opowiadaniem, przykładami**, rozniecić w duszyczkach miłość do Boga, zapoznawać ich z życiem Pana Jezusa, świętych, — pobożnych, dobrych dzieci. Rozmówka taka nie nuży — jak lekcja, lepiej utkwii w pamięci, łączy stare z młodemi sercami — one się rozumieją — są blisko siebie.

Jeżeli Babunia daleko — to **niech pisuje do wnuków**, od czasu do czasu, z okazji świąt kościelnych, — imienin, niezwyklej uroczystości, — niech przygotowuje dzieci adwentem na przyjście Pana Jezusa na Boże Narodzenie, — podczas postu na Wielkanoc, namawiając na ofiarę — wyrzeczenia się przyjemności — łakoci — najważniejszy czas przed pierwszą Komunią świętą.

Taki list, to już małe wydarzenie w życiu dzieci, — nie codzienne uwagi, napomnienie matki, czy nauczycieli, — to robi swoje wrażenie.

Dzieci rozwinięte zastanawiają się, — odpisują Babuni, w czyn tę radę wprowadzają. Siedmioletni chłopak, po przeczytaniu uwagi, że nawet małe dziecko może być apostołem w swoim kółku, przykładem, namawianiem do dobrego, zastanowił się, jak tej rady Babuni usłuchać: „Wiem już co zrobić, namówię służbę, aby nie tak klęli, wyzywali, kłócili się.“

Mała, czteroletnia dziewczynka ciężko chora, wstrzymała się przy silnych bólach od płaczu i narzekania i cierpienia i grymasiki Jezuskowi ofiarowała. — Takich przykładów byłoby dużo.

Co za cudne pole działania dla Babuni, wpływające z jej serca dla wnuków, z jej miłości gorącej do Boga, która po przejściach życiowych odczuwa coraz więcej w cichej przystani starości, — niech żadna Babunia tego nie opuszcza, — dla siebie gotuje źródło nieprzebranych pociech, — Panu Bogu odchowawszy czyste, gorące, przejęte pięknymi przykładami zachętą do dobrego.

Można sobie pomóc dobrymi książkami, — jak to „Pogawędki Pii Górskiej“, „Obrazki z życia Zbawiciela“ O. Rostworowskiego, „Jezus w duszy dziecięcej“ — „Pailletes d'or“ i wielu innych z Wydawnictwa OO. Jezuitów albo Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu.

Trzeba się starać o **dobrą lekturę dla dzieci** i dobrze wybierać: jest dużo ciekawych książek — na tle historycznem — podróże — opisy natury — zwierząt — owadów — ale trzeba unikać zanadto fantastycznych, podniecających wyobraźnię. Cudowne są n. p. „Kwiateczki Boże“ — bardzo dzieciom się podobają, ale muszę tu zwrócić uwagę, że za często tego podawać nie można. Kończą się one zawsze śmiercią — co stanowi ciężkie zmartwienie dla małych czytelników.

Dzieciom trzeba dać usposobienie wesołe, pogodne, niech mają radosną młodość — prze-